

Ułatwienia zostaną na stałe

RESTRUKTURYZACJA Na fali popularności uproszczonego postępowania MS chce na stałe wpisać do prawa restrukturyzacyjnego podobne rozwiązanie. **Ma ono wejść w życie 1 lipca, wraz z Krajowym Rejestrem Zadłużonych**

Sonia Sobczyk-Grygiel
sonia.sobczyk@infor.pl

Na sformułowane niedawno, krytyczne wobec uproszczonej restrukturyzacji, uwagi Rady Przedsiębiorczości resort odpowiada, że wskazują one na słabo wytworzoną w polskich warunkach kulturę promującą politykę drugiej szansy, co przejawia się w postawie dłużników, wierzycieli oraz doradców restrukturyzacyjnych, a nie w regulacjach.

Ministerstwo Sprawiedliwości wskazuje w odpowiedzi dla DGP, że regulacja ta w większym stopniu odpowiada modelowi postępowania restrukturyzacyjnego przewidzianemu w dyrektywie o restrukturyzacji i upadłości z 20 czerwca 2019 r. niż pozostałe postępowania restrukturyzacyjne zawarte w prawie restrukturyzacyjnym (t.j. Dz.U. z 2020 r. poz. 814 ze zm.). Wynika to przede wszystkim z objęcia procedurą wierzycieli zabezpieczonych rzeczowo.

Co więcej, resort uważa, że uproszczona restrukturyzacja okazała się dużym sukcesem w czasach pandemii, przy ograniczonym dostępie do sądów. Powołuje się przy tym na głosy prawników i organizacji doradców restrukturyzacyjnych, że rozwiązanie to spełniło pokładane w nim nadzieje, umożliwiając dostęp do prostej procedury MSP.

Potwierdzają to dane MS. Wynika z nich, że od 24 czerwca 2020 r. w statystykach sądowych odnotowano 324 tego typu postępowania. Natomiast od 1 stycznia 2021 r. do 2 marca 2021 r. – aż 215.

A także opinie ekspertów, w tym szefa Prokuratury Generalnej Mariusza Haładyja, który współpracował z resortem sprawiedliwości przy tworzeniu prawa restrukturyzacyjnego, a następnie, z MS i MAP, uproszczonej restrukturyzacji. – Dane pokazują, że rozwiązanie, które było zaprojektowane na nadzwyczajne okoliczności, spotkało się ze sporym popytem wśród przedsiębiorców, również tych mniejszych. Co waż-

ne, skala korzystania z uproszczonej restrukturyzacji rośnie. Pozytywnie o tym rozwiązaniu świadczy też to, że w niewielkiej liczbie spraw sądy uchylili skutki otwarcia postępowań. Mam nadzieję, że to doświadczenie przełoży się na wprowadzenie do prawa restrukturyzacyjnego trwałego rozwiązania, oczywiście po ewentualnych niezbędnych modyfikacjach wynikających w stosowaniu przepisów epizodycznych, choćby z punktu widzenia wierzycieli – mówi Haładyj.

Regulacje te chwali również Piotr Zimmerman z kancelarii Zimmerman, Sierakowski i Partnerzy.

– Wprowadzenie uproszczonej restrukturyzacji to była bardzo dobra reakcja na kryzys wywołany epidemią. Łączy ona wszystkie zalety prawa restrukturyzacyjnego, a dodatkowo przyspiesza i odformalizowuje całą procedurę. Dzięki temu statystycznie zdystansowała wszystkie inne typy postępowań. Można postawić tezę, że po bezpośrednim strumieniu pieniędzy z tarczy antykryzysowej, rozwiązanie to jest na drugim miejscu pod względem roli odegranej w niwelowaniu skutków pandemii dla gospodarki – mówi prawnik.

Jak podkreśla w rozmowie z DGP, uwzględni ono dość oczywistą ekonomicznie, ale jak dotąd ignorowaną zasadę, że to uratowanie, a nie upadłość przedsiębiorstwa dłużnika leży w interesie wierzyciela. Przekonuje, że bardzo rzadko jest tak, że upadłość i odebranie szansy na restrukturyzację przyniesie wierzycielom jakiegokolwiek korzyści. Jak podaje, poziom odzyskiwanych należności w przeciętnym postępowaniu restrukturyzacyjnym wynosi zwykle co najmniej 70–80 proc. Zaś w postępowaniu upadłościowym jest to powyżej 15–20 proc., w przypadku niezabezpieczonych wierzycieli. – To przekonanie leżało u podstaw wydzielenia restrukturyzacji z prawa upadłościowego od 2016 r. i postawienia jej

na pierwszym miejscu, przed upadłością – dodaje.

Napięte terminy

Zimmerman przypomina, że uproszczona restrukturyzacja ma obowiązywać tylko do 30 czerwca. Jak jednak wynika ze zmodyfikowanego 15 lutego projektu noweli ustawy o Krajowym Rejestrze Zadłużonych oraz niektórych innych ustaw, od 1 lipca w miejsce postępowania uproszczonego, w prawie restrukturyzacyjnym pojawić ma się zmodyfikowane postępowanie o zatwierdzenie układu. Prawnik tłumaczy, że będzie ono miało cechy uproszczonego postępowania, takie jak zasada wszczęcia takiego postępowania przez samego dłużnika – poprzez obwieszczenie w monitorze sądowym i gospodarczym, bez oczekiwania na decyzję sądu.

Doświadczenia pokazują bowiem, że czas jest kluczowy. Szybkie działanie daje szansę na to, żeby przedsiębiorstwo wyszło z problemów obronną ręką. Będzie to nowe postępowanie o zatwierdzenie układu, zastąpi ono stare, którego do tej pory niemal nie stosowano, ze względu na to, że praktycznie wcale nie chroniło dłużnika przed wierzycielami – wyjaśnia.

MS zaznacza natomiast, że planowane wdrożenie na stałe procedury odpowiadającej głównym założeniom uproszczonego postępowania restrukturyzacyjnego, wraz z uruchomieniem Krajowego Rejestru Zadłużonych, stanowi pożądaną kierunek zmian w polskim prawie restrukturyzacyjnym. Akcentuje, że wprowadzone rozwiązanie zbliży krajowy porządek prawny do wymogów przewidzianych dyrektywą, ale i odpowie praktycznym potrzebom.

Rada Przedsiębiorczości krytyczna

Rada Przedsiębiorczości w niedawnym stanowisku oceniła, że pierwsze doświadczenia z uproszczoną restrukturyzacją pokazują, że nie realizuje ona jednej z naczelných zasad prawa restrukturyzacyjnego, czyli

Mniej upadłości. Na razie

W 2020 r. liczba ogłoszonych upadłości uległa znacznemu zmniejszeniu.

WEDŁUG DANYCH EUROSTATU W III KW. 2020 R.
LICZBA OGŁOSZONYCH UPADŁOŚCI PRZEDSIĘBIORCÓW
W UNII EUROPEJSKIEJ BYŁA AŻ O 17,7 PROC.
NIŻSZA NIŻ ROK WCZEŚNIEJ.

17,7%

WYTLUMACZENIEM TEGO JEST FAKT, ŻE PRZEDSIĘBIORCY OTRZYMAŁI WSPARCIE ZE ŚRODKÓW PUBLICZNYCH, A PRACA SĄDÓW BYŁA ZDEZORGANIZOWANA CIĄGŁYMI ZMIANAMI WYNIKAJĄCYMI Z OGRANICZENIA PANDEMII. MOŻNA ZATEM ZAKŁADAĆ, ŻE W LATACH 2021–2022 NASTĄPI ZNAČNY WZROST LICZBY OGŁASZANYCH UPADŁOŚCI JAKO OPÓŹNIONY EFEKT KRYZYSU.



Źródło: Raport Zimmerman Fillipiak Restrukturyzacja, Restrukturyzacja w Polsce Raport po czwartym kwartale 2020*

zasady równowagi i ochrony słusznych praw dłużnika i wierzycieli. Nie realizuje też jednego z głównych celów dyrektywy restrukturyzacyjnej, jakim jest zapewnienie możliwości negocjacji planu restrukturyzacji.

– Stanowisko organizacji pracodawców będzie analizowane w ramach prac nad pełnym wdrożeniem dyrektywy. Jednak w dużym stopniu nie odpowiada ono rzeczywistemu stanowi rzeczy. Uproszczone postępowanie restrukturyzacyjne trwa maksymalnie cztery miesiące w fazie przedsądowej, bez możliwości wydłużenia tej części postępowania. Aby dłużnik mógł liczyć na odpowiednią większość wierzycieli głosujących za układem, musi jak najszybciej przystąpić do negocjacji. Ponadto każdy z wierzycieli ma zapewnioną możliwość wyłączenia skutków otwarcia tego postępowania w drodze wniosku składanego do sądu i rozpoznawanego także przed złożeniem do sądu wniosku o zatwierdzenie układu – odpowiada MS.

Zapewnia też, że nie ma żadnych opóźnień we wdrażaniu unijnych przepisów w zakresie informatyzacji postępowań. – Prowadzimy intensywne prace nad usprawnieniem przepisów dotyczących postępowań restrukturyzacyjnych. Działania w zakresie wdrożenia Krajowego Rejestru Zadłużonych,

który ma być uruchomiony 1 lipca 2021 r., są zaawansowane. Nowy system umożliwi większą transparentność procedur przez ich informatyzację i wynikający z tego dostęp do obwieszczeń oraz akt postępowania przez internet. Dzięki wprowadzeniu innowacji można będzie składać pisma procesowe drogą elektroniczną – zapowiada resort.

– Gwałtowna reakcja Rady Przedsiębiorczości jest dla mnie niezrozumiała, bo ogromna większość postępowań kończy się jednak zawarciem układu. Wierzyciele dostrzegają zatem swój interes w restrukturyzacji dłużnika. Rada mogła się kierować niezrozumieniem tego, że już w obowiązujących przepisach są wystarczające możliwości bronięcia się wierzycieli przed nieuczciwym dłużnikiem. Można zwrócić się do sądu o uchylenie skutków obwieszczenia o wszczęciu postępowania uproszczonego. Ten mechanizm, dobrze wykorzystany, pozwoli szybko zapobiec działaniom nieuczciwych dłużników, a ci uczciwi dłużnicy dostaną, należącą im się, szansę na uratowanie swojego przedsiębiorstwa szybko i bez czekania w kolejce w sądzie – komentuje z kolei Piotr Zimmerman.

Etap legislacyjny
Projekt przed przyjęciem przez rząd